

KANCELARIA SEJMU
BIURO STUDIÓW
I EKSPERTYZ



WYDZIAŁ ANALIZ
EKONOMICZNYCH
I SPŁECZNYCH

Sieć bibliotek w Polsce, zbiory biblioteczne oraz czytelnictwo w latach dziewięćdziesiątych

Lipiec 2001

Małgorzata Dziubińska-Michalewicz, Andrzej Kojder

Informacja

Nr 797

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie zmian w zakresie funkcjonowania bibliotek w związku z reformą samorządową i oświatową, rozwojem szkolnictwa wyższego, a także zmianą w profilu gromadzonych zbiorów. Przedstawiony został też stan czytelnictwa oraz problemy związane z finansowaniem działalności bibliotecznej.

1. Uwagi wstępne

Biblioteki publiczne spełniają wiele doniosłych społecznie funkcji w dziedzinie przede wszystkim edukacyjnej, kulturalnej i informacyjnej. To dzięki bibliotekom publicznym ułatwiony jest dostęp do zbiorów książkowych, audiowizualnych, multimedialnych a w części i do elektronicznych baz danych. Zarazem zmienia się rola bibliotek w związku z reformą szkolnictwa, tworzeniem gimnazjów, licznymi szkołami zawodowymi i dynamicznym rozwojem szkolnictwa wyższego. Następuje także zmiana w profilu gromadzenia zbiorów. Przewagę nad beletrystyką uzyskują wydawnictwa popularnonaukowe i naukowe (z zakresu informatyki, zarządzania, bankowości, ekologii, socjologii, psychologii, polityki, geografii, historii itp.), podręczniki szkolne i akademickie oraz wydawnictwa informacyjne i słownikowe. Wzrastająca liczba odbiorców książki mówionej nie tylko wśród osób niepełnosprawnych i dzieci dyslektycznych, lecz także wśród ludzi starszych.

Większość korzystających z bibliotek to w dobie obecnej osoby uczące się lub doształcające się na różnych poziomach, zarówno w szkołach dziennych, jak i zaocznych. W bibliotekach poszukują one przede wszystkim niezbędnych podręczników i materiałów do nauki. Taka sytuacja wymusza zmiany w tradycyjnym profilu zakupu książek. Dlatego obecnie zdecydowaną większość nowo kupowanych książek stanowi literatura popularnonaukowa i naukowa. Jest to konieczne zwłaszcza w większych miastach, gdzie powstały liczne szkoły wyższe – głównie niepaństwowe, a także filie wyższych uczelni państwowych, często bez własnego zaplecza bibliotecznego. Działające w tych miastach biblioteki publiczne zaczęły pełnić funkcję bibliotek quasi uczelnianych i uzupełniają swoje zbiory zgodnie z profilem uczelni.

2. Zmiany w sieci bibliotek

Biblioteki publiczne finansowane są przez samorządy terytorialne i poddawane reorganizacji - budowany jest trójszczeblowy układ organizacyjny sieci bibliotecznej - odniesiony do podziału administracyjnego. Ponadto często biblioteki są likwidowane lub łączone z innymi instytucjami kultury (ośrodkami kultury, ośrodkami sportu i rekreacji). W wielu przypadkach biblioteki zostały wchłonięte przez gminne (miejskie) ośrodki kultury i stały się organizacyjnie działami ośrodków kultury.

Niektóre biblioteki gminne (miejskie) przestały pełnić funkcję koordynacyjną w stosunku do filii - filie te usamodzielniały się i prowadzą niezależną działalność biblioteczną jako niewielkie biblioteki o zasięgu lokalnym - wiejskim lub osiedlowym.

Sieć bibliotek publicznych jest wspomagana przez biblioteki naukowe, fachowe i inne biblioteki specjalistyczne. Najważniejszymi z nich są biblioteki o statusie bibliotek naukowych: Biblioteka Narodowa, biblioteki PAN, jednostek badawczo-rozwojowych, biblioteki szkół wyższych, główne i centralne biblioteki o charakterze resortowym oraz wybrane biblioteki publiczne, którym status taki został nadany.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że liczba bibliotek wraz z filiami była w 1999 r. niższa o 1 223 w porównaniu z 1990 r. Znacząco zmalała liczba punktów bibliotecznych z 17,5 tys. w 1990 r. do 2,8 tys. w 1999 r. (Tablica nr 1). Już rok 1992 był pierwszym w okresie powojennym, w którym liczba punktów bibliotecznych była mniejsza od liczby bibliotek i filii, a różnica ta stale się pogłębia. Liczba punktów bibliotecznych stanowiła w 1999 r. 16,5% liczby punktów działających w 1990 r.

Tablica nr 1. Biblioteki publiczne w latach 1990 - 1999

Wyszczególnienie	1990	1995	1998	1999	1999 1990=100	1999 1998=100
Biblioteki i filie	10 269	9 505	9 167	9 046	88,1	98,7
Punkty biblioteczne	17 565	4 428	3 333	2 870	16,3	86,1
Księgozbiór w mln woluminów	136,6	136,7	135,6	135,4	99,1	99,9
na 1000 ludności	3 579	3 540	3 508	3 502	97,8	99,8
Czytelnicy zarejestrowani w tys.	7 423	7 023	7 314	7 332	99,2	100,7
na 1000 ludności	195	182	189	190	97,4	100,5
Wypożyczenia księgozbioru w mln woluminów	155,0	157,4	152,1	148,8	96,0	97,8
na 1000 ludności	4 066	4 079	3 932	3 850	94,7	97,9
na 100 czytelników	2 088	2 241	2 079	2 029	97,2	97,6
Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną	1 372	2 771	3 093	3 244	236,4	104,9

Źródło: *Kultura w 1999 r. Informacje i Opracowania Statystyczne*, GUS, Warszawa 2000, s. LXV.

Na skutek zmniejszania się w ostatnich latach liczby bibliotek i filii zwiększa się liczba mieszkańców przypadających na jedną placówkę biblioteczną. O ile w 1997 r. na jedna placówkę przypadało 4187 mieszkańców, to 1998 r. liczba ta zwiększyła się do 4218. W ciągu dwóch następnych lat nie tylko utrzymała się ta tendencja, lecz - jak wszystko na to wskazuje - wydatnie się spotęgowała (szczegółowymi danymi jeszcze jednak nie dysponujemy).

W 1999 r. w porównaniu z 1990 r. nie zmniejszyła się znacząco wielkość księgozbioru bibliotek (liczonego zarówno w woluminach, jak i na 1000 ludności) oraz liczba zarejestrowanych czytelników i wypożyczeń.

W latach 1997 - 1999 dało się zaobserwować zmniejszenie ogólnej liczby placówek bibliotecznych zarówno w mieście jak i na wsi, w tym szczególnie placówek filialnych. Część filii przekształciła się w samodzielne biblioteki, co spowodowało systematycznie zwiększanie się liczby bibliotek zarówno w mieście jak i na wsi.

Tablica nr 2. Biblioteki w latach 1997 - 1999 w podziale miasto - wieś

Lata	Miasto				Wieś			
	Placówki biblioteczne ogółem	Biblioteki	Filie	Punkty biblioteczne	Placówki publiczne ogółem	Biblioteki	Filie	Punkty biblioteczne
1997	3047	942	2105	921	6183	1842	4341	2644
1998	3031	949	2082	944	6136	1903	4233	2389
1999	2996	986	2010	820	6050	1907	4143	2050

Źródło: Kultura 1999 r.,..., *op. cit.*, s. 32.

W wielu przypadkach biblioteki zostały wchłonięte przez ośrodki kultury i organizacyjnie są ich działami. W 1999 r. było ich 910, w tym prawie 2/3 w domach kultury na wsi.

W 1999 r. działało 1209 bibliotek naukowych, w tym: 981 należących do szkół wyższych, 98 do Polskiej Akademii Nauk i 92 podległych jednostkom badawczo-rozwojowym. W stosunku do 1995 r. ogólna liczba tych bibliotek zmniejszyła się o 60, choć w tym samym okresie uległa zwiększeniu liczba miejsc dla czytelników oraz powierzchnia pomieszczeń. W stosunku do 1997 r. (w którym zrealizowano poprzednie badanie) zarejestrowano przyrost miejsc w czytelniach bibliotek naukowych o ponad 1,2 tys. Jest to o tyle istotne, że w placówkach tych udostępnienia na miejscu przewyższają ponad 2-krotnie wypożyczenia na zewnątrz.

Uzupełnieniem sieci bibliotek są punkty biblioteczne, z których większość (71,4% w 1999 r.) znajduje się na wsi, gdzie pełnią one rolę ogniwa łączącego czytelnika z biblioteką publiczną. Punkty te są najczęściej prowadzone społecznie, działają w oparciu o księgozbiór bibliotek macierzystych i organizowane w rejonach, gdzie trudny lub odległy jest dostęp potencjalnego czytelnika do biblioteki lub jej filii. W układzie terytorialnym, sieć punktów bibliotecznych jest bardzo zróżnicowana pod względem ilościowym, w zależności od wielkości województwa, liczby ludności, liczby istniejących bibliotek i ich filii, natężenia czytelnictwa itp. Liczba punktów w 1999 r. w poszczególnych województwach wahała się od 14 w woj. opolskim do 436 w woj. wielkopolskim (w tym na wsi - od 7 do 355 punktów, w tych samych województwach).

Z dostępnych danych statystycznych wynika, że na koniec 2000 r. liczba bibliotek wraz z filiami była w Polsce niższa o 1 354, w porównaniu z 1990 r. i wynosiła 8 915. Szczególnie znacząco zmalała liczba punktów bibliotecznych z 17 565 w 1990 r. do 2 452 w 2000 r. Bibliotek wojewódzkich jest jak wiadomo 18, bibliotek powiatowych ponad 130, gminnych 2 176, a filii 6 218 (w tym filii dla dzieci 254).

Tak jak zróżnicowane są różne elementy społecznej infrastruktury, tak również bardzo są zróżnicowane biblioteki. Są wśród nich biblioteki duże, które dysponują zasobnym księgozbiorem, rozbudowanym warsztatem informacyjnym, zaawansowana jest ich automatyzacja, posiadają wykwalifikowaną kadrę. Ale są też i biblioteki, które nie odpowiadają żadnym standardom, posiadają ciasne, нефunkcjonalne lokale, z przestarzałym księgozbiorem i niewielką obsadą kadrową, bez komputerów, faxów, a w niektórych filiach nie ma nawet telefonów. Zapewne upłynie wiele lat zanim te najbardziej drastyczne dysproporcje zostaną wyrównane.

Poza niewątpliwą pauperyzacją bibliotek wszystkie one, zarówno duże, jak i małe - te względnie dobrze i te niedostatecznie wyposażone, stają przed wyzwaniem jakie niesie "wiek informacyjny" oraz potrzeby społeczeństwa postindustrialnego, które musi zapewnić szerokim rzeszom pracowników dostęp do niezbędnych informacji w każdym miejscu i czasie. Aby w bliskiej przeszłości móc sprostać tym wyzwaniom, biblioteki powinny zapewnić użytkownikom dostęp do Internetu, a tym samym umożliwić korzystanie z baz danych w kraju i na świecie. Tymczasem zaledwie kilka procent bibliotek posiada dostęp do Internetu, a większość z nich znajduje się w dużych miastach.

Do niewątpliwie negatywnych zjawisk występujących w latach dziewięćdziesiątych należy likwidację bibliotek publicznych i ich filii oraz przekształcenia organizacyjne bibliotek polegające na łączeniu ich z innymi bibliotekami i instytucjami. Najwięcej jest obecnie bibliotek publicznych połączonych z ośrodkami kultury. Ich liczba na początku lat dziewięćdziesiątych przekraczała 600, w połowie lat dziewięćdziesiątych przekroczyła 800, a pod koniec 1999 r. wynosiła ponad 900. Pod względem liczby połączonych placówek bibliotecznych drugą grupą są biblioteki publiczno-szkolne. Już pod koniec 1999 r. ich liczba przekroczyła 300.

Biblioteki publiczno-szkolne zaczęły powstawać jeszcze w latach PRL. Do 1973 r. utworzone zostały 4 biblioteki tego typu. Trzy wyraźnie rysujące się okresy tworzenia tego typu bibliotek są następujące:

1) lata siedemdziesiąte: w okresie 1975 - 1979 powstało 6% bibliotek publiczno-szkolnych, głównie w województwach szczecińskim i olsztyńskim;

2) pierwsza połowa lat dziewięćdziesiątych: w latach 1990 - 1994 powstało 36% bibliotek publiczno-szkolnych;

3) druga połowa lat dziewięćdziesiątych: w latach 1996 - 1998 powstało 46% bibliotek publiczno-szkolnych, najwięcej w 1996 r. – 21%.

W zdecydowanej większości biblioteki publiczno-szkolne powstały w wyniku połączenia biblioteki publicznej i szkolnej, tylko nieliczne utworzone zostały od podstaw (najwięcej w woj. pільskim). Sytuacja organizacyjna tych bibliotek jest niejednoznaczna i nieokreślona. Nie ma kryteriów ich powoływania, nie ma również zasad i przepisów regulujących ich pracę.

Biblioteki szkolne będąc integralną częścią szkoły nie mogą tworzyć instytucji *de facto* odrębnych przez łączenie ich np. z bibliotekami publicznymi. Jednym z głównych zadań tych bibliotek jest wspieranie procesu dydaktyczno-wychowawczego. Powinny one przeto zachować samodzielność. Taką samą samodzielnością powinny się również cieszyć biblioteki pedagogiczne. Należy nadto zwrócić uwagę, że biblioteki zlokalizowane w szkołach są czynne przeważnie w godzinach lekcyjnych, co powoduje ograniczenie dostępu starszej młodzieży uczącej się w szkołach średnich i pracującej. Bariery natury psychologicznej sprawiają, że z bibliotek zlokalizowanych w szkołach bardzo rzadko korzystają osoby dorosłe, zwłaszcza na wsi. Co więcej, jeżeli biblioteka działa na terenie szkoły dopływ nowości zostaje zazwyczaj ograniczony do lektur szkolnych. Kiedy natomiast inicjatywę uzupełniania zbiorów przejmują bibliotekarze "publiczni", pojawiają się domniemania, że doprowadzają oni do niedoboru lektur i wydawnictw potrzebnych nauczycielom. W ten sposób powstają placówki słabe i rozdarłe sporami. Częstokroć rodzi to przekonanie, że biblioteki publiczne mają większą „siłę przebicia” i mogą doprowadzić do likwidacji bibliotek szkolnych.

Tendencja do scalania bibliotek w duże "wielozdziedzinowe instytucje" powoduje, że łączy się je z ośrodkami kultury, sportu, turystyki, rozrywki, z muzeami, a nawet są włączane w struktury urzędów gmin. Tak np. w województwie pomorskim w 2000 r. funkcjonowało 77 bibliotek połączonych z domami kultury oraz 23 włączonych do szkół. Ogółem w skali poszczególnych województw biblioteki połączone stanowią 2/3 lub co najmniej 1/4 ogólnego stanu bibliotek. Ich największa liczba powstała w latach 1991 - 1992, po wdrożeniu ustawy z 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Jak powszechnie się uważa istniejący stan rzeczy jest niezgodny z *ustawą z 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*. Stanowi ona, że *"biblioteki publiczne zorganizowane są w formie instytucji kultury"* (czyli: *samodzielnych instytucji*). Taka regulacja prawna eliminuje też możliwość łączenia bibliotek publicznych z bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi. Z kolei *ustawa o muzeach* dopuszcza łączenie muzeów tylko z muzeami. W wyniku specyficznie pojętych działań "oszczędnościowo-scalających" biblioteki tracą własną tożsamość, także prawną, wypadają z ogólnokrajowej sieci informatyczno-kulturowej oraz z konieczności ograniczają działalność statutową.

Przy powiększonym zasięgu i zakresie działania biblioteki wojewódzkie obejmują nadzorem merytorycznym nawet ponad tysiąc placówek bibliotecznych, np. w woj. mazowieckim - 1087 bibliotek, w śląskim - 900, w wielkopolskim - 699, woj. pomorskim - 377. Mają również obowiązek koordynowania szeregu zadań w obszarze regionu, jak informatyzacja bibliotek, organizowanie doskonalenia zawodowego, tworzenie bibliografii regionalnej, doradztwo w sprawach organizacji, programowania, udzielanie pomocy prawnej itd. Brak dostatecznie silnego ogniwa powiatowego powoduje deformacje systemu bibliotecznego oraz rozluźnienie więzi między bibliotekami w ramach sieci ogólnokrajowej.

3. Zbiory bibliotek publicznych oraz rozwój czytelnictwa w ostatnich latach

W ostatnich latach obserwuje się zmniejszenie zasobów bibliotek publicznych o 488, 5 tys. woluminów w 1999 w stosunku do 1997 r., w tym książek o 526,7 tys. Systematycznie natomiast zwiększa się w zasobach bibliotek publicznych zbiór czasopism.

Nadal obniża się tzw. udział wpływów księgozbioru (porównanie bezwzględnej liczby zakupów, darów, przeniesienia z innych bibliotek ze stanem księgozbioru w końcu roku) w zbiorach bibliotek publicznych. Udział ten stale obniża się od 1991, czyli praktycznie od momentu przejmowania bibliotek publicznych przez samorządy gminne, z 4,37%, poprzez 2,72% w 1998 r. do 2,40% w 1999 r.

Tablica nr 3. Zbiory bibliotek publicznych w latach 1997 - 1999

Lata	Księgozbiór w mln woluminów ogółem	Książki	Czasopisma	Księgozbiór ogółem na 1 bibliotekę	Księgozbiór ogółem na 1000 ludności
1997	135,86	134,63	1,23	14720	3515
1998	135,62	134,38	1,24	14795	3507
1999	135,37	134,10	1,27	14965	3502

Źródło: *Kultura 1999 r...., op. cit.*

W 1999 r. 600 bibliotek naukowych, czyli połowa ich ogólnej liczby dysponowało księgozbiorem liczącym powyżej 10 tys. woluminów, w tym 217 - powyżej 50 tys. woluminów. W 1999 r. dokonano dla realizacji potrzeb instytucji i czytelników indywidualnych 10,7 tys. wypożyczeń z zagranicy.

Tablica nr 4. Biblioteki publiczne według wielkości księgozbioru

Lata	Ogółem	do 2 tys. woluminów	2001- 10 tys.	pow. 10 tys. - 50 tys.	powyżej 50 tys.
1997	9230	99	4430	4430	271
1998	9167	95	4669	4423	280
1999	9146	156	4281	4429	280

Źródło: *Kultura 1999 r...., op. cit.*

W ostatnich analizowanych latach powiększyła się liczba bibliotek posiadających do 2 tys. woluminów, przy niewielkiej zmianie liczby bibliotek liczących od 10 do 50 tys. woluminów oraz o największych zbiorach (powyżej 50 tys.).

Z przeprowadzonego po raz pierwszy w 1999 r. przez GUS badania stanu informatyzacji bibliotek publicznych wynika, że niespełna 8% bibliotek publicznych jest zinformatyзовanych i posiada zbiory dokumentów elektronicznych. W większości są to placówki w miastach. Najwyższy poziom zinformatyзовania zarejestrowano w województwach: łódzkim - 21,2%, mazowieckim - 15,4% oraz pomorskim - 11,1% bibliotek. Ze zbiorów dokumentów elektronicznych czytelnicy korzystają głównie na miejscu, najwięcej w województwach mazowieckim, łódzkim i zachodniopomorskim.

Pomimo zmniejszania się sieci bibliotek publicznych w ostatnich latach, jednocześnie dostrzegany jest systematyczny wzrost liczby zarejestrowanych czytelników na 1000 ludności zarówno w mieście, jak i na wsi. Czytelnicy w mieście stanowią ok. 72-73% ich ogólnej liczby.

Tablica nr 5. Czytelnicy bibliotek publicznych w mieście i na wsi w latach 1997 - 1999

Lata	Czytelnicy w miastach	Czytelnicy w miastach na 1000 ludności	Czytelnicy na wsi	Czytelnicy na wsi na 1000 ludności	Czytelnicy ogółem	Czytelnicy na 1000 ludności
1997	5220411	218	2002085	226	7222496	186
1998	5331781	222	1982312	232	7314093	189
1999	5372246	225	1959711	241	7331957	190

Źródło: *Kultura 1999 r...., op. cit.*

Obserwuje się przy tym zróżnicowanie terytorialne odsetka czytelników. Największym odsetkiem czytelników w miastach charakteryzują się województwa: podkarpackie, lubelskie, małopolskie, a najniższym - pomorskie, podlaskie oraz kujawsko-pomorskie. Z kolei w odniesieniu do wsi, najkorzystniejszymi wskaźniki legitymują się województwa: dolnośląskie, podkarpacki, zachodniopomorskie, a najniższymi - świętokrzyskie, podlaskie, mazowieckie oraz opolskie.

Ze względu na strukturę czytelników, w 1999 r. najliczniejsza była grupa dzieci i młodzieży do lat 19 (stanowiąca prawie 55% całej zbiorowości czytelników bibliotek publicznych). Druga pod względem liczebności grupę stanowiły osoby w wieku 25-44 lata. Najmniejszą grupę wiekową stanowili czytelnicy w wieku powyżej 60 lat.

Biorąc pod uwagę zajęcia wykonywane przez czytelników, największy odsetek stanowili w 1999 r. uczniowie (56, 8% wszystkich czytelników), a następnie:

- pracownicy umysłowi (12,4%),
- nie pracujący (11,7%),
- studenci (8,8%),
- robotnicy (6,1%),
- rolnicy (1,1%).

Pomimo zwiększania się co roku zbiorowości czytelników, czyta ona coraz mniej, o czym świadczyć może stale malejąca od 1995 r. liczba wypożyczeń księgozbioru na 1 czytelnika (wskaźnik wypożyczeń wyniósł 21,3 w 1997 r., 20,8 w 1998 r. oraz 20,3 w 1999 r.)

4. Finansowanie działalności bibliotek

W 1999 r. na działalność bibliotek wydano z budżetu państwa 95,5 mln zł i było to o ponad 100 mln mniej niż w roku poprzednim. W analizowanym okresie zmniejszył się udział wydatków na biblioteki w całości wydatków państwa na kulturę i sztukę z 18,79% do 15,44%. Jednocześnie odnotowano znaczny wzrost środków finansowych przeznaczanych na działalność bibliotek przez samorządy (w 1999 r. wydatkowano o 68% więcej niż w 1997 r.). Mimo to udział tych wydatków w całości przeznaczanych przez samorządy na kulturę i sztukę, podobnie jak w przypadku budżetu państwa, uległ zmniejszeniu.

Tablica nr 6. Wydatki na biblioteki w latach 1997 - 1999

Lata	Wydatki z budżetu państwa		Wydatki z budżetu samorządowych	
	w tys. zł	udział w % wydatków na kulturę	w tys. zł	udział w % wydatków na kulturę
1997	194837	18,79	3225129	29,40
1998	198508	17,29	377366	28,51
1998	95486	15,44	542539	25,72

Źródło: *Kultura 1999 r...., op. cit., s. 2.*

5. Konkluzje

Sytuacja finansowa wielu bibliotek jest bardzo niezadowolająca. Zakupy nowości książkowych osiągnęły w ostatnich dwóch latach najniższe wskaźniki w ostatnich dwóch latach (wynoszą one około 5 woluminów na 100 mieszkańców). Tylko nieliczne biblioteki samorządowe otrzymują dotacje celowe na konserwację swoich zbiorów, na działania edukacyjne, pracę z czytelnikami specjalnej troski, na szkolenia specjalistyczne i inne.

Jedynie wydatna pomoc udzielona bibliotekom może umożliwić ich dalsze w miarę sprawne funkcjonowanie. Jeśli w najbliższym czasie to się nie stanie będą musiały radykalnie ograniczyć działalność lub nawet zawiśnie nad nimi groźba likwidacji. Do bibliotek szczególnie zagrożonych według Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego należą m.in.: Powiatowa Biblioteka Publiczna w Ciechanowie - woj. mazowieckie; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gdańsku; Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Pile - woj. wielkopolskie; Przemyska Biblioteka Publiczna - woj. podkarpackie; Powiatowa Biblioteka Publiczna w Sieradzu - woj. łódzkie. Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnobrzegu.

Bibliotekom brakuje przede wszystkim środków na zakup nowych książek. W budżecie bibliotek najwięcej funduszy przeznaczają się na płace pracowników i utrzymanie biblioteki. Płace pochłaniają około 70% całego budżetu a koszty utrzymania zajmowanych przez bibliotekę pomieszczeń około 20% budżetu. Na uzupełniania zbiorów, a zwłaszcza na zakup nowości wydawniczych, można z reguły przeznaczyć nie więcej niż 10% środków, którymi biblioteka dysponuje. Najczęściej biblioteki preferują nabywanie publikacji encyklopedyczno-słownikowych, wydawnictw informacyjnych, leksykonów, kompendiów wiedzy i tym podobnych wydawnictw. Tendencję tę uwidacznia m.in. wskaźnik średniej ceny zakupionych książek.

Najpoważniejszym zagrożeniem dla bibliotek w dobie obecnej jest niewątpliwie, poza niedostatkami środków budżetowych, łączenie bibliotek z ośrodkami rekreacji, sportu i turystyki oraz – jak zostało wcześniej wspomniane – łączenie bibliotek publicznych z bibliotekami szkolnymi. Zwłaszcza włączanie bibliotek publicznych do innych instytucji pozbawia je tożsamości i uniemożliwia spełnianie zadań, do których zostały powołane. Pilną potrzebą jest także stworzenie pełnej bibliotek powiatowych, zwłaszcza na terenie nowo utworzonych powiatów. Ponadto finansowanie bibliotek przez samorządy gminne i powiatowe powinno uwzględniać wielkości obsługiwanego przez biblioteki środowiska oraz zasobność tych bibliotek w zbiory i inne wyposażenie.

Często wypowiadany postulatem, który ma zapobiec dalszej likwidacji placówek bibliotecznych i ich niewłaściwym przekształceniom organizacyjnym, jest nowelizacja ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. Powinny zostać zmienione przepisy dotyczące łączenia bibliotek, organizacji sieci bibliotecznej, delegacji ustawowych do wydawania rozporządzeń wykonawczych, a nadto precyzyjniejszego zdefiniowania wymaga Narodowy Zasiób Biblioteczny.

Biblioteki publiczne powinny stać się w najbliższych latach nowoczesnymi ośrodkami informacji. Wyzwania wieku elektroniki i multimediiów wymagają, by każda biblioteka – z bibliotekami gminnymi łącznie – miała w niedługiej przyszłości dostęp do Internetu i baz danych Biblioteki Narodowej, z których będą korzystali wszyscy zainteresowani mieszkańcy środowiska obsługiwanego przez bibliotekę. Warunek ten będzie spełniony wtedy, kiedy z budżetu centralnego zostaną uruchomione środki na komputeryzację bibliotek publicznych. Jak dotąd, zaledwie kilka procent bibliotek jest skomputeryzowanych.

Jak wykazują badania nad czytelnictwem, istnieje bezpośrednia zależność między stanem czytelnictwa a poziomem zaopatrzenia bibliotek w nowości wydawnicze. Konieczne jest przeto stałe dofinansowywanie zakupu nowości wydawniczych dla bibliotek z budżetu centralnego, co oczywiście nie powinno zwalniać władz samorządowych od świadczeń na rzecz bibliotek. Wydaje się, że słuszna jest propozycja, by środki z budżetu centralnego na zakup nowości były proporcjonalne do wielkości przeznaczonych na ten cel środków samorządowych. Podobny system stymulowania samorządów w finansowanie bibliotek publicznych jest stosowany niemal we wszystkich krajach Unii Europejskiej.

Zdaniem specjalistów skupionych w Krajowej Radzie Bibliotecznej biblioteki powinny być tworzone w formie samodzielnych instytucji kultury. Dlatego należy przeciwdziałać włączaniu bibliotek w struktury innych instytucji kultury, a zwłaszcza w struktury ośrodków sportu i rekreacji. Powinno się też egzekwować tworzenie bibliotek powiatowych. Ponadto stałe dotacje rządowe powinny być co roku przeznaczane na wspieranie priorytetowych zadań bibliotek, tj. na zakup i konserwację zbiorów, komputeryzację, a także na obsługę biblioteczną uczącej się młodzieży i osób niepełnosprawnych.

Wprawdzie nie można jednoznacznie stwierdzić, że w wyniku łączenia bibliotek z innymi instytucjami wyraźnie spada czytelnictwo w rejonach działania tych instytucji, jednakże negatywne skutki tego zjawiska wydają się współcześnie powszechne.